

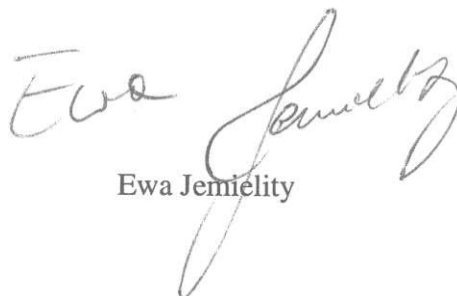
[REDACTED] codziennie jednak jest w ZOO na Zwierzynieckiej jakby nigdy nie w godzinach pracy na herbatce w gabinecie u starej kierowniczk, całe godziny tam spędzają, samochód jego parkuje cały dzień w ZOO. To za co on pensję na stanowisku w tym urzędzie bierze? Czy to przystoi tak? Ludzie pytają, czy Prezydent i radni tego nie widzą, czy też nie chcą widzieć i to całe odwołanie ta takie >dla picu< było ?”

- „ w Nowym ZOO to się dopiero podobno dzieje [...] o tym był program w WTK, a pracownicy mówią, że to dopiero jest wierzchołek >góry lodowej< i że tam ciężkie pieniądze są tracone i przepuszczane,[...] wiele obiektów stoi pustych, wiele zwierząt wyliniałych, ewidentnie chorych na wybiegach.”

Ponadto proszę o wyjaśnienie kwestii podniesionych przez pracowników Nowego ZOO, także związkowców, którzy wysunęli zarzuty wobec działania zarówno zarządu związkowego jak i pracy dyrekcji (osoby te zastrzegły sobie anonimowość):

- Dyrekcja szuka rozwiązań, które zaakceptują zarządy związków, wyłączając z decydowania o swoim miejscu pracy i potrzebach zwierząt pracowników, którzy najwięcej wiedzą o warunkach potrzebnych, by w pełni realizować cele statutowe ZOO;
- Ogród Zoologiczny dostał podwyżkę od początku roku z budżetu Miasta w wysokości 5.1%, a p.o. Dyrektora po cichych negocjacjach ze związkami ustalił podwyżkę do pensji w wysokości 3,5% od kwietnia, bez wyrównania, zabezpieczając resztę na bliżej nieokreślone cele. Pracownicy obawiają się, że z pieniędzy tych będą wypłacane wynagrodzenia tylko tym pracownikom, którzy mają dyżury w soboty i niedziele, natomiast wielu pracowników takich dyżurów nie ma, a ich zarobki są zenujące;
- Praca związków zawodowych stoi w opozycji do reszty pracowników niezrzeszonych, doprowadziła do podzielenia pracowników, wzajemnej wrogości, braku wzajemnego zaufania;
- Nieprawidłowe dysponowanie funduszem socjalnym.

Proszę również o informację, kiedy zostanie przeprowadzony konkurs na stanowisko Dyrektora Ogrodu Zoologicznego.


Ewa Jemielity